Numer 9. Lwów dnia 7. maja 1903. Rok II.

Biuro Redakcyi i Administ.
ul. Kopernika 7 parter.

Przedpłata wynosi:
kwartalnie K. 3·—
półrocznie „ 5·—
rocznie „ 10·—
Numer poszczególny kosztuje 1 koronę

OGŁOSZENIA.
1 str. 100 K. 1/2 str. 60 K.
1/4 str. 35 K., 1/8 str. 20 K.
1/16 str. 12 K.

DOBROBYT

Ogłoszenia i przedpłatę przyjmują: we Lwowie: Administracya „Dobrobytu ul. Kopernika 7 i biuro Sokołowskiej Pasaż Hansmana; we Wiedniu: Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10, — Rudolf Mosse Seilerstädte 2 A. Adolf Chulawski VI. Getreidemarkt 13.

Dwutygodnik ekonomiczno-społeczny.

Organ Związku Galicyjskich Kas Oszczędności

Pod redakcyą: J. K. Zielińskiego.

Rys Historyi Ekonomicznej Galicyi*)

w końcu XVIII stulecia.

przez N. Sokolnickiego.

Coraz węzej i ciaśniej zakreślały się naokoło Galicyi granice celne, więżąc i wyssysając wszelką wydajność; coraz ściślej określany system protekcyjny zakaże wszelkiego wywozu, zamknie granice, a kiedy zmuszonym zostanie je otworzyć, wówczas położenie się odwróci znowu przeciw krajom Galicyi, zalanym produkcyą przemysłową austryacką, wyczerpanym w produkcyi rolniczej, potrzebującym wywozu płodów ziemnych. Stwierdzimy podówczas ten fakt niesłychany, iż kraj czysto i wyłącznie rolniczy zacznie sprowadzać zboże[1]). Niedosyć na tem: od 1783 r. zakupywano zboże w Polsce dla Galicyi i płacono na komorach nagrodę za wprowadzone[2]). Uniwersał 1788 r. przepisał zniesienie wszystkich ceł i nagrody za wywóz zboża, za przywóz jego do armii. Ceny na skutek wojen podniosą się z 8 do 15, do 20 złp. za korzec[3]), lecz i to nie ożywi produkcyi rolnej: raczej tylko pojedyncze spekulacye się rozrodzą, jedne dzielnice kraju będą zmuszone wwozić zboże, gdy drugie zaczną je wywozić: przewyżka jednakże odtąd będzie po stronie wywozu. I przyjdzie ten czas, kiedy ziemia-karmicielka ludu — jedyna karmicielka Galicyi — będzie (Remonstrancya Stanów Galicyi z 1821 r.) ciężarem bez pożytku nazwana.

Regent, współ-panujący monarchii Austro-Węgierskiej, cesarz Józef już za czasów panowania swojej matki wywierał, jak widzieliśmy, silny wpływ na rządy. W 1780 r. osobistem wstawiennictwem swojem unicestwił blizkie już wykonania zamiary włączenia Galicyi do krajów korony węgierskiej. Tegoż roku odbył nową podróż po Galicyi; w podróży dosięgały go echa niezadowolenia kraju z uciążliwych austryackich rządów[4]). Józef myślał o zmianie systemu. Wkrótce otwarła się możliwość wprowadzenia w czyn najśmielszych jego zamiarów, najrozciąglejszych planów: 30. listopada 1780 wstąpił on, jako Józef II, na opróżniony ze śmiercią Maryi Teresy tron monarchii. Odtąd rządził sam, od tej chwili gospodarka państwowa miała postępować w coraz szybszem tempie coraz to nowych rozporządzeń. W pracach specyalnej komisyi 1781 r. w uniwersałach z 20. czerwca 1782 i 27. lutego 1783 ułożono i wykonano plan sekularyzacyi dóbr klasztornych. Znoszono klasztory. Posiadłości ich musiały być w Galicyi bardzo znaczne, jak zresztą w całej ówczesnej Polsce[1]). W 1783, w wykonaniu uniwersałów, rząd zniósł większą część klasztorów i z liczby 214 o 3,212 członkach zostawił 68 o 541 członkach[2]). Dobra zamkniętych klasztorów, wszystkie znalezione kosztowności zabrał skarb: utworzono t. zw. fundusz religijny. Wysokość jego i sposób wydatkowania pozostały nieznanemi Obok tego w Galicyi istniały wielkie dobra biskupie; rząd postanowił je wykorzystać. W 1782 skonfiskowano dobra uwięzionego biskupa Sołtyka czyli cały okrąg tarnopolski. W 1784 odebrano wszystkie posiadłości do zagranicznych, t. j. polskich duchownych należące; dochód z nich miał wynosić 100.982 złp.[3]).

Znaczny ten przychód skarbu na koszt religijnych funduszów kraju uzupełniono specyalną daniną, obciążającą żydów. Miasto nałożonego pierwej, zniesionego niebawem, wyjątkowego podatku na śluby, wprowadzono nowy protekcyjny 4 złr. od głowy rodziny wynoszący (1781). Obok tego ustanowiono podatet koszernego i taksę tory (minjamin), wynoszącą 50 złr. (od 14. maja 1792 — 25 złr.). Ogół tych podatków jest nam dotychczas nieznany, nie znamy nawet sumy podatku protekcyjnego — sumy tem więcej niepewnej, ile że niepewnemi są cyfry ilości żydów[4]). 4. maja ustanowiono opłatę za budowę bóżnicy: 2,000 złr. jednorazowo i 100 złr. rocznie. W 1797 zniesiono podatek protekcyjny, na miejsce tegoż ustanawiając opłatę koszerną i świeczkową. Sumę tych

*) Patrz Nr 1, 2 i 3, „Dobrobytu“.

[1]) Staszic, l. c., str. 72 „...z Polski oprócz trochy zboża, żadnej rzeczy do swoich państw nie wpuszcza...“ (mowa o Józefie).

[2]) Korzon, l. c. II, 75.

[3]) Tamże.

[4]) Ogólna wysokość sum, ciagnionych podówczas z Galicyi do Skarbu, Auersperg w 1776 obliczał na 1.8 miliona guld. (Arneth: Maria Ther. letz. Reg.-zeit IV, 94)— Esterhazy w 1779 proponował w imieniu Węgier oddawać Austryi 4 miliony rocznie za Galicyę (Depesze Foscariniego — l. c. 96, 764). — Co do wysokości stopy podatkowej i źródła tychże — kwestya to dotychczas niewyjaśniona Por. Uniwersał z 25 lutego 1774 — Kalinka: Galicya i Kraków, str. 39.

[1]) Rząd polski w umniejszonej Rzeczypospolitej oddał część dochodów zniesionego zakonu Jezuitów komisyi edukacyjnej. Część ta wynosiła 900.000 złp.

[2]) Cyfry Pergena (Memoryał) — Por. „Galicya i Kraków“ Kalinki.

[3]) Schnür-Pepłowski: „Z przeszłości Galicyi“, 56.

[4]) Pergen: 140.000, Kalinka: 193,000. — Inne cyfry chwieją się pomiędzy temi ostatniemi, por. Pergen: „Summarium über... Königr. Galizien und L.“ Ossol, R. 525 — Schnür-Pepłowski, Louis Wawel — Inne źródła podają cyfrę 40.000 rodzin. (?).

dwóch ostatnich podatków Kalinka oblicza na 2,589.932 złp.

Nie mniejszą, nie mniej gorliwą okazała się czynność rządu w dziedzinie zaprowadzenia monopolów państwowych.

Już cały handel solny rząd ześrodkował w swych rękach i oddał kompanii handlowej: przepisano cenę ogólną 1.45 złr. za beczkę soli warzonej [1]) Stosunki jednakże nie były jeszcze uregulowane ostatecznie, a tymczasowość zarządzeń dawała się mocno we znaki ludności Cesarz w ostatnim swoim przejeździe przez Galicyę odbierał liczne skargi na nadużycia kompanii; skarżył się na jej ogólną niepopularność [2]). To też zaraz w początku swych rządów (sierpień 1781) zniósł on „C.-K. Dyrekcyę soli warzonej"; zaś 22 kw. 1874 ogłosił wolność sprzedaży i ustanowił nowe ceny — soli warzonej: od 1.15 do 3 złr., soli kruszcowej: 1.33—2.38$^1/_2$ złr. — 23 października 1784 r. nastąpiło nowe rozgatunkowanie prawne soli kruszcowej i gatunek najwyższy — kryształowy — oceniono na 6 złr. 9 marca 1786 r. wrócono do dawnych tradycyj i oddano sól w monopol — na cenach dotychczasowych — nowej prywatnej kompanii handlowej Wreszcie, 27 listopada t. r., ogłoszono monopol państwowy. Państwo stało się panem wewnętrznego handlu solą.

Na rynku zewnętrznym dawno już rząd panował niepodzielnie. Staszic mówi, że od 1773 r. Rzeczpospolita płaciła 12 milionów złp. za sól, sprowadzoną z Galicyi [3]). Stosunek ten pogorszył się na niekorzyść Rpltej z chwilą zawarcia umowy wielickiej z kompanią morską pruską (1788): za pośrednictwem tej to kompanii Rplta otrzymywała sól w cenie 56$^2/_3$ złp. za beczkę. Gdy wobec tego rząd polski zwrócił się ku innym źródłom dobywania soli — na drodze handlu południowo-wschodniego — cło zniżono w 1790 i beczka soli kosztowała 48 złp. [4]) 22 kw. 1784 utwierdzono ostatecznie monopol tytoniu. Dotychczasowy — oparty na umowach traktatowych — porządek handlu zewnętrznego, zastąpiono wysokiemi cłami (23 sierpnia 1784) Jednocześnie obciążono sprzedaż wszelkich towarów obowiązkiem stompla i uzupełniono tym sposobem cząstkowe prawo 1777 r. W lutym 1788 zaprowadzono obowiązek stemplowania papieru [5]).

Urządzeniami temi wygórowano ciężary pośrednich opłat krajowych, pomnożono zarazem znacznie dochody skarbu. Przecie logiczny, w metodę już ścisłą ujęty, nowy system rządzenia wymagał systematycznego ujęcia dochodów w jeden stały, określony plan, wymagał takoż jednocześnie, aby do tego planu przystosowano, nietylko już w drobnych oderwanych szczegółach. ale w jednolitej budowie całości, porządek gospodarstwa krajowego. Podcięcie takiego. całkiem nowego zadania miało za sobą nietylko te pobudki, które wypływały z administracyjno-fiskalnych, czy też policyjno-politycznych potrzeb chwili. Istniały pobudki i przyczyny głębsze, oparte o potrzeby istniejących warunków społecznych. Państwo austryackie wcześniej, aniżeli inne, musiało oprzeć się na tym stałym, realnym gruncie, aby środkami ogólno-państwowych reform wyprzedzić niebezpieczne ujawnienie odśrodkowych dążeń pojedynczych krajów. Z raz powziętego planu pod raz powziętym nowożytno-państwowym kątem widzenia — społeczne stosunki Galicyi musiały uledz znacznym, gruntowym przemianom. Tutaj, w tym kraju, poddanym losom tak wyjątkowym, wszystkie względy — od pojęcia ogólnej sprawiedliwości począwszy, a kończąc na fiskalnym, chwilowym interesie państwa — przemawiały za reformą.

Jął się tego dzieła Józef II z decyzyą i planowością charakterystyczną dla jego sposobu rządzenia. Wszakże plan był w ogólnych zarysach dawno już określony: na zniesienie poddaństwa Józef nalegał w instrukcyi 1772 r; określenie pańszczyzny zapowiadały wszystkie uniwersały dotychczasowe; zamieniony nowy system urbaryalny chciano wzorować to z Czech, lub Moraw, to ze stosunków węgierskich [1])

Owóż pierwsze zadanie rozwiązano najpierw i najradykalniej. Uniwersałem z dn. 5 kwietnia 1782 ogłoszone zostało zniesienie niewolniczego państwa. Warowano na przyszłość dla wszystkich mieszkańców bez różnicy stanów wolność związków małżeńskich i wolność osiadania i przesiedlania się; wolność umów dworskich i czeladnych. służb dworskich i sierocińskiego; orzekając z drugiej strony zniesienie wszelkich ciężarów ponad określone przez umowy poddańcze, wchodzono już w zakres uszczuplania robocizny.

Ważność prawa określimy dostatecznie, gdy przypomnimy, iż rzeczona reforma tutaj po raz pierwszy na ziemiach polskich zaprowadzona została. Przecież wolność tego rodzaju mogła za sobą pociągnąć skutki złe, niepożądane, a przedewszystkiem, nie ubezpieczywszy słabszego. t. j. chłopa, od możliwych nadużyć ze strony silniejszego, prawo to mogło pozostać martwą tylko literą: dominium mogło mieć interes w nałożeniu wolnej umowie warunków niemożliwych, w rozwiązaniu dotychczasowej, przymusowej umowy, w zajęciu w posiadanie dworskie obszarów chłopskich: na innem miejscu i w innych czasach do takich to właśnie niemoralnych, egoistycznych praktyk doprowadzi ogłoszenie wolności. Jednak w tym razie rząd austryacki okazał się przewidującym i zapobiegliwym: już prawa wcześniejsze [2]) określiły różnice między dominikalnemi a rustykalnemi gruntami, których nie wolno było naruszać, ani uszczuplać: teraz i na tych poprzednich oparty prawach, §. 41 uniwersału o powinnościach roboczych (16 czerwca 1786) zakazuje zwierzchnościom „grunta poddanych na kawałki dzielić i z niemi wedle widzimisię postępować"; nakoniec, cyrkularz gubernialny z 26 kwietnia 1787 dopełnił i jeszcze jaśniej ten zakaz określił, orzekając, iż: „gruntowym zwierzchnościom swoje własne grunta za chłopskie pola zamieniać dozwolono być nie ma" — pod karą „podwóyney onychże wartości".

Całość stosunków pańszczyźnianych nie od osobistej wolności chłopa była zależną; rząd przedsięwziął niebawem gruntowną tychże stosunków

[1]) Por. uniwersały 9 kw. 1779, 30 maja 1779, 21 sierpnia 1781.

[2]) Arneth, l. c.

[3]) Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego.

[4]) Korzon, l. c.

[5]) Opłata ustosunkowana do klas ludności złr. 30—10.3 kr.

[1]) Instrukcya dla Pergena — Arneth l. c.

[2]) Kalinka l. c. 134—5. „Rząd austr. rozdzielił własność dziedziców na grunta, które bezpośrednio zostawały w ich posiadaniu (dominikalne) i te co przez dziedziców wydzielone były poddanym rustykalne). Patent z r. 1786 (16 czerwca) już nie nazywa dziedziców właścicielami, ale zwierzchnikami gruntowymi (Grund-Obrigkeiten) własności poddańczych. Tamże powołana korespondencya Rządu z Wydziałem Stanowym styczeń — maj 1785.

rewizyę. A naprzód, 5 stycznia 1781 r. potwierdzono przepisy z 3 czerwca 1775; wskazano, iż „powinności poddaństwa według dawnych inwentarzów i specyalnych dominikalnych fassyj regulować należy“. Kiedy przecież „fassye“ takowe nie wszędzie się przechowały, kiedy większość inwentarzy zaginęła i istniała w tradycyi jedynie, okazało się potrzebnem zaprowadzenie jednostajnej miary pańszczyźnianych powinności. Już w 1784-m, cyrkularzem z 6 grudnia gubernium określiło powinności komorników na maximum 13 dni pieszych w roku; 16 czerwca 1786 w wielkim 84-o paragrafowym uniwersale ogłoszono „wyznaczenie roboczych powinności“; określono § 37, iż „pańszczyzny panu i plebanowi należne nigdy razem 3 dni przenosić nie powinny“ (w tygodniu) — § 1 określał dzień paszczyźniany od 1 kwiet ia do 31 września dwunastogodzinny (w tem dwie godziny odpoczynku), w innych zaś miesiącach ośmiogodzinny z jedną godziną odpoczynku. Tylko w czasie nagłej roboty podczas żniw pozwolono o 1 lub 2 godziny dzień przedłużać. Zaznaczono wyraźnie, iż „jeżeli kto mniej odrabiał dotąd, i nadal mniej odrabiać będzie“ [1]) Pół-chłopom, odrabiającym mniej niż 52 dni w roku, zakazano wyznaczać więcej, niż 1 dzień pańszczyźniany w tygodniu (§ 20). Ćwierć-chłopom chałupnikom i komornikom — maximum pańszczyzny określono na dni 12 — jeden dzień na miesiąc (§ 12). Określono szczegółowo wszystkie możliwe zamiany dni podwójnych, potrójnych i t. d. na pojedyńcze, pańszczyzny pieszej na ciągłą i odwrotnie. Zakazano mięszać te dwa rodzaje robocizny. Zakazano wyznaczania miary roboty (§§ 2—10, 16, 17, 35). Wszelkie wreszcie robocizny przymusowe do pańszczyzny wliczone zostały (§§ 21—32, 38, 42—57, 64, a także Uniwersał 26 st. 1784) Uwolniono wreszcie od wszelkich robót chorych, opadłych z sił (§ 13, a także uniw. 8 marca 1784). Tak określiwszy pańszczyźniane powinności, można było już wyraźnie zapowiedzieć, iż „naturalne daniny i podatki, które w inwentarzach, a w nowych Urbariach wymienione nie będą, znoszą się“ (§ 46).

Znoszono więc wszystkie inne, nieprawne, a raczej po za prawem i tylko we zwyczaju istniejące powinności poddańcze: już przedtem, 17 st. 1784, zniesiono robocizny dodatkowe i szarwarki — *dies auxilares*; zaś uniwersał 8 marca t r. mówił: „poznaliśmy z nieukontentowaniem, iż w Galicyi niektóre miejscowe zwierzchności i ich possesorowie ważą się poddanych do takowych powinności pociągać, które i słuszności i naszym zamiarom są przeciwne“ — zakazywał przymuszania do kupna soli, zakazywał danin od płótna, zakazywał pańszczyźnianej wymogi od starców i kalek. Uniwersał 21 maja t. r. określał sposób odrobienia przerwanej przez słotę pańszczyzny. Cyrkularz 17 sierpnia t. r. zakazywał zmuszania poddanych do sprzedaży lub kupna jakiegokolwiek; cyrk. 23 sierpnia t. r. przepisywał daninę 1 złp. dla dworu za wolność mlewa; cyrkularz 29 sierpnia 1785 włączał robotę około mierzenia po 7 do ogółu robót pańszczyźnianych. Grunt zatem był już przygotowany. Teraz (w 1796) za jednym zamachem znoszono wszystkie nadużycia, wszelkie możliwe daniny i odróbki: zakazywano np. pobierania komornego od dzieci, mieszkających u rodziców, która to opłata jakoby prawem zbierania gałązek równoważoną być miała.

A rząd, wydający takie przepisy, przewidział zarzut, jaki można by mu było uczynić „A lubo wreszcie nieprzyjemną rzeczą jest — mówi § — 40 gdy publiczne zarządzanie w prawodawstwie aż do szczególnych przypadków i okoliczności zstępować przymuszonym się bydź widzi, postrzegamy jednakże, że tylko ten środek bronienia naszych poddanych przeciw różnym uciemiężliwościom, na które własnozysk *(sic)* w wynaydowaniu różnych sposobów i kształtów, ażeby w tym powszechne rozdorządzenia próżnemi uczynił, zawsze się dowcipnym okazuie. Chociaż więc przez poprzedzające rozporządzenia wymagania zwierzchności i obowiązki poddanych w powszechności dostatecznie wyrażone są, chcemy jednakowoż: żeby w szczególności wszystkie jeszcze owe szczególne przypadki do tego uniwersau wpłynęły, które postrzeżono iż ze szkodą poddanych po większej części w pospolitem używaniu znajdują się. W ogólności wszystkie, nawet w inwentarzach zawarte powinności, powszechnym zakazom przeciwiące się zupełnie, znosi się“.

§ 84 — i ostatni mówi: „żeby te y wszystkie takowe prawu przeciwne poddanych uciemiężenia tem skuteczniej wstrzymane były, wykraczający dóbr posiadacze i zwierzchności za każdą razą do dwoistnej, a podług okoliczności i troistej nadgrody tego, coby przeciw prawu z poddanych wycisnęli, bez względu przymuszeni będą“.

Tak uregulowano powinności chłopskie względem pana; prócz tych jednakowóż istniały, jak wiemy, powinności zwyczajowe pańskie względem chłopa, istniały prawa użytkowe chłopskie względem pańskich gruntów — powinności i prawa, odpowiadające tamtym, obecnie zniesionym zwyczajom. Jakiem będzie w tym wypadku zapatrywanie rządu? Jak zrozumie zwyczajowe prawo poddańcze? Czy, znosząc je zupełnie, uzna je tem samem zwyczajowem nadużyciem? Czy też, widząc w wielu oddzielne i wyłącznie chłopskie, z pańskiem wcale niezwiązane prawo, a wprowadzając wszędzie ład i porządek, zechce określić sposób zlikwidowania prawa tego?

Rząd żadną z dróg tych nie poszedł. „Ponieważ się pokazuje — mówi cyrk. gub. z 12 kwietnia 1787 [2]), że różni Dóbr Posiadacze pod pozorem udawanej uiemożności swojej od powinnego wsparcia swych poddanych uchylają się, a staranność krajową zwalają, przeto dla zabieżenia takiej nieprzyzwoitości i ażeby nikt się niewiadomością wymawiać nie mógł, wszystkim Dóbr Posiadaczom wiadomo się czyni, iż, gdyby potem jaka Gruntowaz wierzchność swych potrzebujących poddanych zapomagać zaniedbała, a rzeczywista niemożność gruntu posiadacza dowodnie okazaną ne boła, potrzebne zapomożenie wprawdzio od rządów krajdane będzie, jednakże one natychmiast przywróćcenia nazad szkód z dochodów wsi poszukiwabędą i że te wszystkie prowenta Gruntowej Zwierzchności tak długo nieprzepuszczenie zasekwestrowane zostaną, dopóki zaliczenia z góry pieniędzy lub zbożą od R. K. dawane, odebrane nie będą“. Cyrkularz z 22 czerwca 1789 r. oznajmiał, że „na mocy listu okóln. pod dn. 21 lutego b. r. już ogłoszono, iż ponieważ napotym żadne zakłady z Skarbu dawane nie będą, szczególnie Państwa i Gruntowe Zwierzchności o poddanych staranie podług

[1]) Por. mylną, z gruntu fałszywą wiadomość u Kalinki l. c.

[2]) Por. Cyrk. gub z 8. marca 1787 r.

obowiązku swego mieć powinny· i że nikt wspomożenia od skarbu nie powinien oczekiwać.

A przedtem jeszcze — w owym płodnym w rozporządzenia roku 1784 wydany 12. stycznia uniwersał ustanowił przepis, iż tam, gdzie przedtem poddanym wolno było drzewo na swoją potrzebę z pańskich lasów sprowadzać, toż samo i napotem dozwolone być powinno; tam zaś, gdzie poddani czynili to dla zarobku, rzecz zatrzymać należy do czasu, aż dominia wykażą, „że się poddani bez tego ostać mogą“. — 29. października 1789 r. cyrkularz gubernialny przepisał następujące postanowienia „Najjaśniejszego Pana w sprawie prawa poddanych do lasów dominialnych“: „ponieważ las albo dostawanie jakiego drzewa z pańskich lasów dla poddanych nieuchronnym jest i do ichże dotacyi tak jak onychże grunta, należy przeto przy owym zwyczaju, iż poddani własne lasy, albo że ciż drzewo z pańskich lasów, jak dotąd w tejże samej ilości i pod temiż samemi kondycyami dostają, nadal zostać sie ma: ponieważ poddani kontrybucyi od pańskich lasów płacić nie mogą, z których oni tylko dla własnej swojej substynencyi drzewo utrzymają, ale nad niemi własności nie mają“.

Te rozporządzenia wydane z wyraźnym charakterem społecznym i wybitnie przeciw gruntowym zwierzchnościom — przeciwko wszystkim — nietylko wyjątkowym, zwrócone, Rząd dawno już pszeszedł do porządku dziennego nad memoryałem Pergena, wskazującym ongi na zniszczenie lasów przez nadużycia poddańcze; rząd austryacki zapomniał zupełnie o swoich celach handlowych. Wszedł stanowczo na drogę bezwględnie systematycznej opieki chłopskiej. Zakazał dawania im wódki na kredyt (21. kwietnia 1783); zakazano zwierzchnościom brać taksy od spraw chłopskich (26 lipca 1784); zapewniono ciągłość ich praw bez względu na zmianę ziemskich posiadaczy (8 kw., 23. sierp. 1784); zniesiono przymus młynów (1 paździerm. 1789); zniesiono wszelkie szwarki (4 list. 1789); zakazano wszelkich zastawów i pożyczek ponad 5 złr. chłopom dawanych, jak również lichwiarskiego nawspół-siana — z uwagi, że „zadłużania się wieśniaków są jednem z najpierwszych źródłem ich zguby“; zakazano wszelkich, nakładanych na chłopów, kar pieniężnych (uniw. 16. czerwca 1786 §. 83); ustanowiono opiekę nad małoletniemi dziećmi chłopskiemi (17. list 1784 — 10. maja 1787). Rozszerzając coraz to bardziej dziedzinę opieki swojej, rząd austryacki zakładał: podwaliny pod nowe całkiem porządki społeczne· obowiązane zostały zwierzchności do przyjmowania czynszów inwentarskich w każdej monecie, kurs mającej (uniw. 16. czerwca 1786 §. 74): na opustoszałe rustykalne grunta same gromady winne były powoływać następców, a zwierzchności — takowych przyjmować (4 list. 1789). W takich rozporządzeniach tywiły nieuchronnie zarodki przyszłych poważnych trudności i nieporozumień społecznych.

W ten sposób niezaprzeczenie jednostronnie poparto i umocniono stan chłopski. Takie zarządzenia mogły zresztą być obosiecznemi. Czyż przypuszczano, że przewrót, w ciągu 3 lat dokonany, gruntowna zmiana i przetworzenie stosunków, nie wywoła zamieszań, zatargów? W 1773 hr. Pergen pisał, że chłopi wolni uciekliby wszyscy, lub nic robićby nie chsieli. Czyż tak dalece zmieniono zdanie, iż oczekiwano od obdarzonych chłopów tylko zadowolenia? Czy nie myślano iż chłop może zażądać więcej, iż nawet może zażądać wszystkiego — a tym sposobem naruszyć nawet brzemię podatkowe, ciążące na nim ręką dziedzica a wolą rządu?

Rząd i w tym względzie dziwną przenikliwość i bystrość okazał, 7. września 1781 wskazał obowiązek posłuszeństwa względem Dworu.

5. grudnia 1785 przepisano ukaranie publiczną robotę poddanych, którzy monarchicznych rozkazów wykonywać zaniedbają.

Rodziła się dalsza trudność: rosstrzyganie spraw, powstać mogących, konfiktów wynikłych z nowych stosunków — rodziła się kwestya sankcyi tych wszystkich rozporządzeń.

I tu już nie możemy dopatrzeć owej prostej i logicznej drogi postępowania rządu; rzecz się wikła i miesza. Zawikłania rozstrzyga zawsze konieczność administracyjno-państwowa. Tak samo tutaj: tworzy się znowu fałsz prawny; ustanawia się znowu manekinowe prawo szlacheckie i korzysta się z dawnej tradycyi, widzącej w chłopie rzecz pańską, dla wyłącznych i specyalnych celów. Dn. 1. września 1781 r. wyszedł jeden z tych ciekawych skręconych i splątanych, a niezmiernie obszernych uniwersałów Józefińskich; postanawia on, iż z rzetensyą przeciw zwierzchności najpierw do niejże samej każdy poddany ma się zwrócić (§. 1–8), t. j. do specyalnie przez tęż zwierzchność ustanowionej instytucyi instycylaryuszy; gdy takowa zawiedzie życzenie chłopa, tenże zwrócić się ma do Cyrkułu; przeciwko decyzyi cyrkułu — do Rządu krajowego i do ostatecznej instancyi — Cesarza (§. 33) Urząd cyrkularny wrazie, gdy albo żadna od zwierzchności rezolucya wydaną nie była, lub takową urząd zbytnio dla poddanego uciążliwą być uzna, mając wzgląd na posesyę przed nadgłoszeniem skargi mianą, takowy obmyślic sposób, ażeby dla żadnej strony aż do sądowej decyzyi jaka niepowetowana szkoda nie wynikła“. Cyrkułom dawano nietylko prawa sądzącej instancyi, ale także prawo tymczasowym ustanowień. Z zażaleń i sporów — tak samo jak z poboru podatków i rekruta — czyniono sprawę polityczno administracyjną i oddawano ją w ręce politycznym instancyom. Jak tam, tak i tutaj, pierwszą instancyą administracyjną i polityczną uczyniono posiadasza dóbr. Zwierzchność gruntowa miała prawo nietylko sądzić, ale i karać należał się jej. jako pierwszej instancyi, ten przewilej. Uniw. z 7. września 1781 przepisuje obowiązki uległości poddanych względem zwierzchności i tak dalej mówi: „gdyby to (poddany) przekroczył, Zwierzchność, stwierdziwszy występek jego w obecności wójta, ma prawo nałożyć karę i takową wykonać“. Kary były następujące: 1) areszt przyzwoity, 2) robota za karę, 3) areszt ostrzejszy i robota w kajdanach, 4) wyzucie z domu i z gruntu. Wszystkie, oprócz pierwszej, urzędnik cyrkularny musiał wprzód zatwierdzić. Wreszcie już uniwersałem 1. września 1781 r. zastrzegał się względem ewentualnej opornej postawy włościan (§. 40): Gdyby zażalenia jakie od więcoj aniželi dwóch deputatów alboli też wcale (!) od jakiej kupy poddanych miało być podawane, takowe nigdzie słuchane ani przyjęte być nie ma, lecz i owszem (!) pomiędzy tą kupą znajdujący się poddani: jeżeli na pierwszym rozkazem zwierzchności z pomiędzy siebie się nie rozejdą (!), dotkliwie karania w okoliczności jako publiczną spokojność mieszający kryminalnie sądzeni być powinni. Przepis ten okazał się widocznie niedostatecznym i nie wszystkie wypadki przewidują-

cym, gdyż uznano potrzebę uzupełnienia go [1]) i w tym celu gubernium galicyjskie wydało następujący cyrkularz pod dn. 31. marca 1790 ... gdyby przestroga i napomnienie nic wskórać nie miało, a poddani przy swoim zostawali, to ciż dla politycznego związku jako nieposłuszni i najwyższych rozporządzeń z powinną powolnością niewykonywujący poddani, przez assystencyę wojskową do odbywania robót.... natychmiasprzynagleni, a koszta egzekucyi immediate ten ponosić powinien, od którego posłuszeństwo takowym sposobem wymagane. Również także i ci' którzyby się przeciw urzędowi ekonomicznej zwierzchności, albo wcale naprzeciw (!) Król. urz. cyrk. nieprzyzwoicie sprawować mieli kijmi (!) ukarani, autorowie (!) zaś i buntownicy, którzyby może takową szkodliwą uporczywość zmyślnie uknowali i innych do tego pobudzali, jako gwałcicieli publicznej spokojności dla dalszej dekretacyi oddanymi być powinni".

(c. d. n.)

Szkolne Kasy Oszczędności we Francyi.

Szkolne kasy oszczędności we Francyi zawdzięczają swój rozwój głośnemu ekonomiście M. de Malarce'owi. Pobudkę do pracy w tym kierunku otrzymał Malarce we Wiedniu podczas wystawy z r. 1873, dokąd wysłany został przez rząd swój celem zbadania urządzeń społecznych i humanitarnych w pierwszym rzędzie monarchii austro-węgierskiej. W pawilonie kas oszczędności znalazł Malarce bogaty Materyał, dotyczący szkolnych kas oszczędności, przekonał się jednak zarazem, że instytucya kas tych, tak korzystna dla wychowania młodzieży, nie jest w tym stopniu rozwiniętą, jakby to w interesie dobrobytu ogólnego było pożądanem. Postanowił zatem, zbadać dokładnie instytucyę szkolnych kas oszczędności w poszczególnych krajach i przekonać się z jakich powodów idea ta powszechnie znajduje się w zaczątkach i nie przekroczyła granic mniej lub więcej udałych prób b z określonego systemu i odpowiedniej organizacyi.

Powróciwszy do Paryża uzyskał Malarce od rządu swego żądane upoważnienie dokładnego zbadania istoty i urządzeń szkolnych kas oszczędności za granicą. We wykonaniu tej swojej missyi przekonał się, że szkolne kasy oszczędności we wszystkich krajach, które zwiedził, mimo wszędzie uznaną wartość wychowawczą tej instytucyi z powodu błędów organizacyjnych nie są wcale rozpowszechnione.

Na zasadzie zebranych w ten sposób doświadczeń i uprzednich studyów – przystąpił Malarce w roku 1874 z własnej inicyatywy do spełnienia trudnego zadania wprowadzenia do szkół francuskich kas oszczędności, opartych na zasadach przez siebie zastósowanych. I w krótkim czasie, bez środków przymusowych ze strony rządu a jedynie przy przychylnej tegoż interwencyi — jednakowoż przez podziwiania godne dobrowolne współdziałanie, nauczycieli, inspektorów szkolnych wszelkich odcieni, członków rad generalnych, prefektów i merów, instytucya szkolnych kas oszczędności doszła we Francyi do takiego stopnia rozwoju, iż wszelkie inne kraje, w których instytucya ta znacznie dawniej wprowadzoną była, pozostały w tyle. Dowodzi tego tabela zestawiona na podstawie wyników tych kas zaraz w pierwszych latach ich istnieni. Według tej tabeli wynosiły:

Dnia 15 Stycznia	Ilość szkolnych kas oszczędności	Ilość oszczędzających uczniów	Zaoszczędzone kwoty we frankach
1877	8.033	176.040	2,984.352
1879	10.440	224.200	3,602.621
1881	14.372	302.841	6,403.773
1883	19.433	395.869	9,074.583
1885	23.222	488.624	11,285.046
1886	23.980	491.160	11,934.268

Szkolne kasy oszczędności we Francyi są urządzeniem fakultatywnem polegającem na dobrej woli tak nauczycieli jako i uczniów. „Wykonywanie zadań połączonych ze szkolną kasą oszczędności" powiada jeden z nauczycieli „zajmuje mi w ciągu tygodnia pół godziny czasu, lecz chętnie ze względu na błogie i doniosłe jej skutki poświęciłbym dla nich godzinę i więcej."

Charakter i cel szkolnych kas oszczędności objaśnia Malarce w swoim wybornym podręczniku dla szkolnych kas oszczędności. „Histoire et manuel de l' institution des caisses d' épargnes scolaires avec les reglements et les modéles de comptabilité. Quatorziéme edition. Paris librairie Rachette et Cie., 79 Boulevard Saint-Germain." Powiada on:

„Skoro oszczędność jest cnotą, skoro chwalebnem jest skuteczne odparcie szkodliwych i niezdrowych przynęt, skoro opór taki przyczynia się do wzmocnienia ducha woli i charakteru — nie powinno tej moralnej gimnastyki brakować w żadnym wypadku wychowania, mającego na celu nie tylko wyłącznie kształcenie rozumu – lecz także i charakteru.

„Skoro grosz zaoszczędzony tj. nadwyżka produkcyi w stosunku do konsumpcyi, nadwyżka przychodu w stosunku do rozchodu, jest głównym środkiem do podniesienia dobrobytu tak całych narodów jako też jedynostek, o ile że w razie zużycia natychmiastowego przez ludzi całego ich przychodu ludność nigdy nie byłaby postąpiła, lecz zawsze jeszcze znajdowałaby się w stanie swym pierwotnym — tedy powinna być wpajaną w dzieci oszczędność jako ważne przyzwyczajenie każdego poszczególnego człowieka.

„Skoro przewidywanie jest warunkiem życia ludzkiego, o ile że środki utrzymania rozdziela w ten sposób, że przez rozdział ten zachowuje nadwyżki przychodów z dni w zarobek obfitujących na dnie zarobku pozbawionych i w ten sposób ochrania wyrobnika przed tem, że w braku zarobku nie musi się stać ciężarem bliźnich i nie musi żyć z żebraniny niepewnej, przykrej i poniżającej go, skoro przewidywanie to i przezorność sprawiają, że człowiek jest w możności w uczciwy i godny sposób się utrzymać jest pożądanem przyzwyczaić dzieci wcześnie do tej przezorności wyćwiczyć w nich przewidywanie przyszłych potrzeb, zarówno z pamięcią, aby potrafili w przyszłości życie swe należycie sobie urządzić — oszczędzanie

[1]) Por. Cyrkularz z 29. sierpnia 1785 o karze publicznej roboty na poddanych, którzy monarchicznych rozkazów wykonywać zaniedbują.

bowiem na przyszłe chwile znaczy tyle, co należyte urządzenie przyszłego sposobu życia.

„Leży także w interesie ogólnego dobrobytu przyzwyczaić dzieci wszelkich sfer do oszczędności, a szczególnie polecenia godnem jest to przyzwyczajenie dla dzieci ubogich, dla których oszczędność jedynym jest środkiem do stworzenia sobie dobrobytu. Przezorność leży w interesie powszechnej moralności jedynostek rodzin i całego społeczeństwa, ona poskramia szkodliwe chucie i pozwala nam opanować nasze żądze, ona wzmacnia charakter człowieka, tak iż ten skutecznie poskramia w sobie złe, uwalnia się od swych błędów i żądz i staje się człowiekiem woluym w najpiękniejszym słowa tego znaczeniu.“

Przytoczone przez Malarce'a w pomienionem powyżej dziele zasady, na których opierają się szkolne kasy oszczędności we Francyi są bardzo proste i nienasuwające w przeprowadzeniu żadnych trudności.

Zaprowadzone są powszechnie dwa istotne środki pomocnicze a mianowicie rejstr szkolny i duplikat. W rejestr wpisuje nauczyciel wszelkie operacye finansowe swych uczniów. Dla każdego ucznia przeznaczone jest jedno folio, zaopatrzone w nagłówku nawiskiem ucznia i liczba książeczki kasy oszczędności. Każde folio podzielone jest na 12 podłużnych rubryk na miesiące a 31 poprzecznych na dnie. Drugim istotnym środkiem pomocniczym jest duplikat. Zawiera on równobrzmiący, przez nauczyciela sporządzony odpis folia z rejestru szkolnego, pozostaje w posiadaniu ucznia i służy dla rodziców jako potwierdzenie złożonych wkładek. W oznaczonym dniu tygodnia — zazwyczaj we wtorek — przyjmuje nauczyciel przed lub po nauce wkładki swych uczniów. Aby ustrzec się tego, iżby dzieci oprócz swoich oszczędności nie składali także oszczędności swych rodziców — przezcoby kasy oszczędności szkolne ze swym celem się minęły — oznaczoną jest maksymalna wkładka każdego ucznia na 5 franków miesięcznie. Skoro oszczędności ucznia dojdą do wysokości jednego franka, nauczyciel nabywa za niego w odnośnej kasie oszczędności książeczkę wkładkową, którą zatrzymuje w swojem przechowaniu. Zwroty mogą każdej chwili nastąpić — zawsze jednak tylko za interwencyą rodziców lub prawnych zastępców odnośnego ucznia.

Książeczki zbiorowe dla poszczególnych szkół nie są dopuszczalne mimo nalegania zarządów kas oszczędności a to ze względu na uniknięcie obarczenia pracą i odpowiedzialnością nauczycieli, odebranie im przez obarczenie takie ochoty do spełnia odnośnych czynności.

Wykazawszy jeszcze na licznych przykładach umoralniający wpływ szkolnych kas oszczędności na wychowanie, wykształcenie uczniów i na wzbudzenie zmysłu oszczędnościowego w całem społeczeństwie kończy Malarce dzieło swe wspomniane o szkolnych kasach oszczędności słowami również słynnego uczonego publicysty i ekonomisty francuskiego Hipolita Passy'ego:

„Nie legion lecz cała armia wychowawców wyruszy, aby dzieciom wykazać korzyści, jakie można osiągnąć przez gospodarność, życie trzeźwe, rozsądne i uporządkowane i wzbudzić w ten sposób w młodej generacyi intelligencyę, rozum, ostrożność i energię w stopniu znacznie wyższym, niż ten, którego osiągły we walce o byt generacya obecna i przeszła.“

Francuskie kasy oszczędności zaprowadziły u siebie już dawno dział szkolny.

Wzrost, upadek, i znowu kolosalny rozwój wkładek wskutek reorganizacyi tego działu (w r. 1877) — widzimy z następującej tabeli:

Lata	Liczba książeczek	Suma wkładek we frankach
1834—39	400	2.686
1839—40	79	1.844
1840—41	72	2.137
1841—42	81	2.067
1842—43	110	3.311
1843—44	105	3.316
1844—45	122	3.256
1845—46	117	3.379
1846—47	97	2.418
1847—48	103	2.616
1848—49	**10**	**74**
1850—51	15	231
1851—52	38	1.098
1852—53	25	363
1853—54	41	500
1854—55	14	232
1855—56	51	1.636
1856—57	42	1.640
1857—58	48	1.654
1858—59	89	4.850
1859—60	99	3.390
1860—61	166	3.961
1861—62	219	4.957
1862—63	272	5.479
1863—64	203	5.670
1864—65	214	6.059
1865—66	456	5.183
1866—67	232	5.224
1867—68	171	4.920
1868—69	186	5.576
1869—70	165	5.381
1870—71	**7**	**261**
1871—72	12	361
1872—73	8	268
1873—74	38	440
1874—75	149	1.255
1875—76	62	1.150
1876—77	82	1.500
1877—78	**3.700**	**33.157**
1878—79	3.364	69.990
1879—80	3.878	70.494
1880—81	4.886	103.392
1881—82	4.454	101.211
1882—83	3.304	99.078
1883—84	2.888	100.816
1884—85	3.132	101.083
1885—86	3.004	88.740
1886—87	2.759	84.265
1887—88	2.772	95.863
1888—89	2.333	102.852
1889—90	2.450	88.730
1890—91	2.589	97.875
1891—92	2.561	103.642
1892—93	2.966	111.081
1894—94	3.063	141.055
1894—95	3.528	156.421
1895—96	3.628	160.064
1896—97	3.375	157.375
1897—98	5.371	194.434
1898—99	4.970	224.908

Nadzwyczaj interesujące daty przytoczyć możemy w tym względzie, z obrotu kasy oszczędności w Lyonie (dział szkolny) za rok 1898—99. Dział ten utworzono w roku 1834. Sporządzone tabele

wykazują iż w roku 1898—99. było wkładek frcs. 1.433.33 po 5 centymów na 28.667 książeczkach; frcs. 3.825.30 po 10 centymów na 38.253 książeczkach; frcs. 1.499.85 po 15 centymów na 9999 książeczkach; frcs. 2.482.20 po 20 cent. na 12.411 książeczkach; frcs. 2.686.50 po 25 cent. na 10.746 książ.; frcs. 14.555.40 30 do 50 cent. na 35.614 książ.; frcs. 29.177.40 po 55 cent. do 1 frcs. na 43.244 książ. frcs. 63.477 po 1 10 frcs. na 16.011 książeczkach.

Koleje austryackie w r. 1902.

(*erbe*) Nie wdając się w szczegółowe statystyczne przedstawienie wyników finansowych kolejnictwa austryackiego w roku 1902, chcemy tylko naszkicować kilka istotnych momentów, które muszą wpaść w oko przy przeglądzie sprawozdań i bilansów austryackich zarządów kolejowych za rok ubiegły.

Wyczekiwano ich z niepokojem; prorokowano wyniki gorsze, niż w złym roku 1901. Tymczasem są one lepsze, a choć nie jest to wcale »Eldorado«, mieszczą w sobie pierwiastki, pozwalające żywić lepszą otuchę co do dalszej przyszłości. Dochody ogólne wzrosły, bo wzrosły i transporty — (szczególnie na kolei południowej, północno zachodniej i na liniach c. k. uprzyw. towarzystwa kolei państwowych). Gdzieindziej znów, jak na kolei ces. Ferdynanda, wprawdzie transporty nie wzrosły, ale nastąpiło korzystniejsze ich ustosunkowanie pod względem taryfowym, oraz zwiększenie przeciętnej odległości transportu. Główną pozycyą, w której transporty zmalały, był węgiel; odczuły to szczególnie koleje czeskie północne, dla których przewóz węgla brunatnego jest jednem z głównych źródeł dochodów. W przemyśle węglowym bowiem przesilenie, trwające już od dłuższego czasu, nietylko nie jest ukończone, lecz przeszło w stan chroniczny. Natomiast w wszystkich niemal innych gałęziach widoczny jest wzrost transportów, widoczne jest ożywienie, które dowodzi, że rok 1902 dla gospodarstwa społecznego Austryi, nie jest jednym z najgorszych. W prawdzie drzewa wywieźliśmy mało, zato jednak w cyfrach, odnoszących się do transportów zboża i bydła, odczytujemy z jednej strony wyniki dobrych urodzajów, z drugiej strony rezultaty stałej poprawy konjuntury na targu bydlęcym. Wzrosły transporty nafty, po raz pierwszy transportowanej do Niemiec. A gdy ożywiła się także akcya budowlana, gdy przemysł metalurgiczny i tekstylny w części począł wychodzić z dotychczasowej stagnacyi, musiały wzrość transporty materyałów budowlanych, żelaza, bawełny itd. Pewien przyrost okazują także transporty industryaliów wskutek wzmocnionej lepszymi urodzajami siły kupna ludności rolniczej.

Podobny obraz dają dotychczasowe prowizoryczne wykazy za rok 1903 i niema powodu przypuszczeń, by prócz cukru w rzeczonym stanie zaszły zmiany na niekorzyść.

Jeszcze ważniejszym f i n a n s o w o momentem (wzrost dochodów wskutek wzrostu transportów jest znów ważniejszy z punktu widzenia o g ó l n o - g o s p o d a r c z e g o) jest zmniejszenie się zwyczajnych wydatków, lub przynajmniej ich utrzymanie na dotychczasowym poziomie. Zmniejszyły się bowiem ciężary podatkowe wskutek judykatury trybunału administracyjnego, ogromny zaś wzrost wydatków na pomnożenie personalu gwoli zwiększenia bezpieczeństwa ruchu, oraz na poprawę jego bytu, wzrost t. zw. wydatków socyalnych doszedł na razie, jak się zdaje, do zenitu. Wyjątek stanowi kolej południowa, która w roku bieżącym będzie miała jeszcze znaczny wzrost wydatków na powyższy cel.

Na polu inwestycyi kolejowych daje się spostrzegać rosnąca odporność kolei prywatnych przeciw naciskowi wywieranemu w danym kierunku przez rząd, zarówno w interesie przemysłu, potrzebującego dla zgalwanizowania szczególnie silnych środków, jak i w interesie bezpieczeństwa ruchu.

Na szczególną uwagę zasługuje częściowa sanacya opłakanych stosunków finansowych jednego z największych prywatnych przedsiębiorstw kolejowych Europy, mianowicie kolei południowej, której udało się przez zmianę planu amortyzacyjnego obligacyi pierwszeństwa, spowodować pokaźne zmniejszenie nieznośnego już rocznego ciężaru z wydatków na długi.

Przeskakując nieco na inne, lecz pokrewne pole, zwracamy uwagę na to, że wyniki finansowe państwowych kolei węgierskich w roku 1902 były wprost doskonałe (prawie 4% od kapitału, wobec czego dopłata z ogólnych funduszów państwa minimalna), podczas gdy w stosunkach kolei państwowych austryackich (niecałe 2½% od kapitału) w danym względzie niestety niewiele się na korzyść zmieniło. Gdzie przyczyna? Oto nie upaństwowiliśmy dotąd najrentowniejszych i najbardziej do wzrostu rentowności zdolych lini prywatnych, nadto zarządzamy kolejami państwowemi w sposób biurokratyczny, podczas gdy Węgrzy stanęli na stanowisku kupieckiem, nie spuszczając wszakże z oka ogólno-gospodarczych interesów.

Smutne — ale prawdziwe!

Orzeczenia Trybunału administracyjnego w sprawach podatkowych.

4. Subwencye,

57., Przepis §. 94 lit. d., według którego subwencye udzielane innym przedsiębiorstwom nie stanowią pozycyi potrącalnej — nie ma zastosowania, jeśli dla pewnego rodzaju subwencyi (np. 2% wkładki zakładów oszczędnościowych i zaliczkowych I. powszechnego stowarzyszenia urzędników wpłacane do tegoż stowarzyszania) przez ustawę specyalną, jaką jest np. przepis §. 94 lit. zarządzone jest odmienne postępowanie.

Orz. z 4. stycznia 1901, L. 15. B Nr. 9.

5., Podatki i należytości.

58, §, 94. lit. f. nie dopuszcza interpretacyi w tem znaczeniu, iżby podatek domowo czynszowy oraz w ogóle podatki realne stanowiły pozycyę potrącalną.

Orz. z 17. stycznia 1900 L. 746 B. Nr. 13646.

Orz. z 4. lipca 1901 L. 4636, 4634, B. Nr. 407, 408.

59. Przez dodatki do podatków, które mają być doliczone do bilansowych nadwyżek rozumieć należy także dodatki ciał samorządnych.

Orz. z 13. czerwca 1900 L. 4264 B. Nr. 14323.

Orz. z 4. lipca 1901 L. 4632. B. Nr. 410.

600. Po myśli §. 94. lit. f. ma być cały podatek przypadający według II. Rozdz. ust. o osob. pod. bezp. oraz cały według ustaw dotychczasowych wymierzony podatek zarobkowy i dochodowy pierwszej i trzeciej klasy, tak jak przypada i wymierzony został doliczony do nadwyżek bilanso-

wych, nie ma zaś nigdzie żadnego przepisu, według którego część tego podatku z jakiegokolwiek powodu a w szczególności z powodu przyjętego obowiązku niepotrącania podatków uiszczonych w zastępstwie wierzyciela przedsiębiorcy miałaby być niedoliczoną do nadwyżek bilansowych.

Orz. z 4. lipca L. 4636, 4634, B. Nr. 407 i 408.

61. Po myśli §. 94 lit. f., stanowi niepotrącalny wydatek cała kwota podatku zarobkowego i dochodowego (zarobkowy według II. rozdz. ust. o osób. pod bezp) w raz z dodatkami policzona w zamknięciach rachunkowych ostatniego roku bilansowego, a obojętnem jest, czy kwota ta obejmuje tylko podatek za rok bilansowy, czy też mieszczą się w niej także należytości podatkowe uiszczone za lata poprzednie.

Orz. z 22. listopada 1901. L. 8645.

Potrącalne pozycye dochodów.

62., Po myśli §. 95 lit. b., ma być opodatkowany czysty dochód z realności (a zatem po potrąceniu 15% na koszta utrzymania) wyłączony z podstawy opodatkowania.

Podatek domowo czynszowy uiszczony z tego dochodu czystego nie stanowi pozycyi potrącalnej.

Orz. z 17. stycznia 1900 L. 746 B. Nr. 13646.
„ „ 8. lutego 1901 L. 1014 B. Nr. 98.
„ „ 4. lipca 1901 L. 4636 B. Nr. 407 i 408.

63. Kwota użyta na dotacyę rezerwy domowej (służącej na amortyzacye wartości odpowiadajacej wolności podatkowej) o ile kwota ta jest częścią intraty czynszowej potrącalnej — nie może być odliczoną od podstawy opodatkowania, ponieważ w przeciwnym wypadku ta sama kwota dwa razy zostałaby potrąconą.

Orz. z 23. maja 1901. L 4073 i 4074 B. Nr. 337.

Potrącalne pozycye wydatków odpisy i rezerwy.

64. Postanowieniem §. 95. lit. f uwzględnia ustawa nietylko zniszczenie fizyczne przedmiotów, które z natury rzeczy przez użycie nastąpić musiało, lecz także i innego rodzają zniszczenie lub zmniejszenie wartości, które nastąpiło na skutek innych, nie wyłącznie gospodarczych zdarzeń.

Orz. z 11. stycznia 1900 L. 292 B. Nr. 13615,
„ „ 25. maja 1900 L. 3827 B. Nr. 14235.
„ „ 18. listopada 1901 L. 8528 B. Nr. 8528.

65. Tylko te rezerwy mają być uważane jako pozycye potrącalne ograniczające czysty dochód (a zatem wolne od podatku), które wydzielone zostały w miejsee odpisów i tylko wtedy, jeśli owe rezerwy względnie utworzone z nich fundusze są przeznaczone na pokrycie braków i strat ściśle oznaczonych a odnosne braki straty albo już nastąpiły albo ze względu na wynik interesów są przewidywane.

Dotacye ogólnych funduszów rezerwowych (oznaczonych „fundusz rezerwowy“ „fundusz na możliwe ewentualne straty“) przeznaczonych na pokrycie ubytków i strat w ogólności, utworzone z czystego zysku bez jakiegokolwiek względu na wyniki przedsiębiorstwa, oraz odsetki od takich funduszów nie mogą być wyłączone z podstawy opodatkowania.

Orz. z 11. stycznia 1900 L. 292 B. Nr. 13615.
„ „ 19. grudnia 1900 L. 8981 B. Nr. 14962.
„ „ 2. maja 1901 L. 3468 B. Nr. 294.
„ „ 18. listopada 1901 L. 8527 i 8528.

66. Nie wszystkie kwoty amortyzacyjne bez wyjątku, nie wszystkie kwoty, które z przychodów przedsiębiorstwa na uzupełnieuie kapitału zakładowego zmniejszonego przez zużycie, zostały zaoszczędzone i zarezerwowane, mają być uważane za potrącalne wydatki, lecz jedynie tylko te rezerwy mają być potrącone, które zostaną przeznaczone i zużyte na pokrycie zużycia inwentarza lub materyałów przedsiębiorstwa, względnie ściśle oznaczonych w przedsiębiorstwie zaszłych strat.

Orz. z 19. grudnia 1900 L. 8933 B. Nr. 14916

Bank ziemski w Poznaniu.

W dniu 21 zm. odbyło się walne zgromadzenie akcyonaryuszów Banku. Sprawozdawca zaznacza przedew zystkiem, że w ciągu roku zeszłego zaszły dwa ważne dla interesów Banku fakty, a mianowicie uchwalenie nowej IV. emisyi akcyi Banku po 1000 marek, celem podniesienia kapitału zakładowego z trzech na cztery miliony marek i uzupełnienie statutu postanowieniem kupowania nieruchomości ziemskich ne własne imię.

Pomimo mnożących się przeszkód w zakładaniu nowych osad i pomimo niebywałago wzrostu cen ziemi, utrudniającego kupno i sprzedaż, czynności Banku przedstawiają wyniki bardzo pomyślne. Zamknięcie rachunkowe za r. 1902 wykazuje czysty zysk w sumie 162.525 m., dającej możność rozdzielenia dywidendy 4 prc. i wzmocnienia rezezw o sumę 27.514 m., tak, iż ogółem fundusze rezerwowe Banku wynoszą obecnie 205.410 m.

Z początkiem roku miał Bank 12 wdrożonych interesów parcelacyjnych w obszarze 6196 Ha. i 6119 m. kw., z których 8 na ryzyko własne, 4 w komisie. Z tego obszaru było dnia 1 stycznia 1902 r. jeszcze nie sprzedanych 2190 Ha. i 2909 m. kw., a przybyło wśród roku 5 nowych interesów z obszarem 1429 Ha. i 8889 m. kw. — i to 3 majątki rycerskie na rachunek własny, 2 gospodarstwa wsłościańskie w komisie – tak iż ogółem było do rozparcelowania 3620 Ha. i 1798 m. kw. w 17 odrębnych pozycyach. Z tego obszaru rozsprzedano w ciągu 1902 r. 919 Ha. i 8947 m. kw. w 99 parcelach, tak, iż na r. 1903 pozostał obszar 2700 Ha. i 2851 m. kw. do sprzedania.

Sumy obrotowe wynosiły 14,529.551 m. Rachunek zysków i strat wynosił 218.847·07 m. Bilans z dnia 31 grudnia 1902 wynosi 7,175.995 18 m.

Radę nadzorczą składają: Stanisław hr. Żółtowski z Niechanowa, prezes. Dr. Witołd Skarżyński ze Spławia, zastępca prezesa. Zygmunt Chłapowski z Turwi. Stanisław Morawski z Jurkowa, Dr. Zygmunt Celichowski z Kurnika. Dyrekcyę zaś: Aleksander Chrzanowski i dr. Teodor Kalkstein, oraz zastępcy: Zygmunt Rychłowski i Karol Sczaniecki.

Krakowskie Towarz. Zalicz. urzędników

odbyło doroczne walne zgromadzenie w dniu 22 marca b. r. pod przewodnictwem wiceprezesa rady nadzorczej radcy sądu wyższego Mieczysława Szybalskiego, przy licznym udziale członków.

Ze sprawozdania z czynności i rachunków za rok ubiegły okazuje się, iż pożyteczna działalność

tej instytucyi rozwija się bazdzo pomyślnie pod kierunkiem dyrekcyi, w skład której wchodzą: radca sądu wyższego Dr. Franciszek Bujak, radca sądu krajowego Dr. Edward Schnayder i dyrektor kancelaryi sądu krajowego Alojzy Niemetz.

Zapobiegliwa dyrekcya, przy oszczednej administracyi, przysparza co roku pewną kwotę na cele dobroczynne. Instytucya ta bowiem nie jest czysto finansową, lecz zadaniem jej jest pomoc wzajemna w obszerniejszem znaczeniu. Zadanie to spełnia w ten sposób, iż obok udzielania tanich pożyczek swym członkom, obraca pewną część z czystego zysku na zapomogi i zasiłki dla urzędników i fukcyonaryuszy sądowych, którzy popadli w przykre położenie materyalne wskutek długotrwałej choroby lub nieszczęśliwych wypadków rodzinnych i potrzebują pomocy na poratowanie zdrowia lub na kształcenie dzieci.

Bilans za rok 1902 wykazuje następujące główne wyniki: ilość członków 545, udziały członków 47,300 koron obrót kasowy 263,143 koron, czysty zysk 2467 koron.

Czysty zysk postanowiono rozdzielić w następujący sposób:

1) do funduszu rezerwowego przeznaczono kwotę	189 K.	70 h.
2) na dywidendę od wspomnianych udziałów . . .	995 „	85 „
3) na remuneracyę	900 „	
4) na stypendyum lecznicze dla urzędników sądowych . .	300 „	
5) na gimnazyum Cieszyńskie . .	50 „	
6) do rachunku zysków na rok 1902 .	31 „	80 „

Do powstania tej instytucyi przyczynił się głównie swą inicyatywą były wiceprezydent sądu wyższego Franciszek Żeleski. Tenże od początku istnienia Towarzystwa był prezesem rady nadzorczej.

Z powodu ustąpienia p. Franciszka Żeleskiego z godności prezesa rady nadzorczej walne zgromadzenie postanowiło złożyć mu adres dziękczynny. Zarazem zamianowało go dożywotnim kuratorem Towarzystwa a funduszowi, przeznaczonemu na cele humanitarne lub dobroczynne nadało nazwę: „fundusz dobroczynny imienia Franciszka Żeleskiego.“

W miejsce p. Żeleskiego wybrano Prezesem Rady nadzorczej Mieczysława Szybalskiego radcę sądu kraj. wyż. bardzo gorliwego i czynnego członka tego Towarzystwa.

Kasa Towarzystwa przyjmuje wkładki oszczędności, od których płaci odsetki po 5% od dnia włożenia.

Biuro dyrekcyi znajduje się w gmachu sądowym przy ulicy Grodzkiej.

Przychody c. k. austr. kolei państwowych oraz kolei w zarządzie państwa będących.

Według prowizorycznego obliczenia miały c. k. austr. koleje państwowe w miesiącu marcu 1903 następujące przychody:

z przewozu osób	K.	4,326.200
„ ciężarów	„	14,579.500
razem	K.	18,905.700

Z tego wynosiły przychody:

Na liniach zachodnich: z przewozu osób K. 2,924.200 (2,500.500 podróżnych), na liniach zachodnich: z przewozu towarów K. 10,382.900 (2,300.600 ton), **na liniach wschodnich**: z przewozu osób K. 1,402.000 (792.600 podróżnych), **na liniach wschodnich**: z przewozu towarów K. 4,196.000 (605.400 ton).

Z porównania ogółu przychodów w miesiącu marcu 1903 z przychodami tegoż miesiąca w roku 1902, okazuje się w bieżącym roku zmniejszenie się ruchu osobowego o K. 84.993 (— 47.500 podróżnych) zaś zwiększenie się przychodu z przewozu towarów o K. 574.423 (+134.500 ton).

Zmniejszenie się ruchu osobowego objawiło się jedynie w przychodach linii zachodnich, które wykazują ubytek przychodu o K. 108.048 (—62.700 osób) podczas gdy linie wschodnie wykazują przyrost przychodu z ruchu osobowego o K. 23 055 (+15.200 osób). Dochód z przewozu towarów wzrósł na obydwu liniach a mianowicie na liniach zachodnich o K. 351.447 (+86.300 ton) obydwu liniach wshodnich o K. 222.876 (+48.200 ton).

Zmniejszenie się ruchu osobowego na liniach zachodnich tłumaczy się głównie tem, iż święta wielkanocne w roku zeszłym przypadały już w miesiącu marcu, dlatego przychody z ruchu świątecznego objęte już były w roku 1902 w zestawieniu marcowem, podczas gdy w roku bieżącym cały ruch świąteczny wpłynie na korzyść przychodów w miesiącu kwietniu.

Wzrost ilości przewiezionych towarów jakoteż przychodów z ich przewozu należy na liniach zachodnich głównie przypisać zwiększonemu przewozowi materyałów budowlanych, drzewa, (zwiększony dowóz do Łaby) oraz mlewa, na liniach zaś wschodnich wzrostowi importu zboża, kukurudzy i jaj z Rossyi i Rumunii, oraz bardziej ożywionemu przewozowi drzewa i bydła.

Przychód roczny c. k. kolei państwowych wynosi za czas od 1 stycznia do 31 marca 1903.

Z przewozu osób . .	K.	12,313.800	(+K. 135.504)
„ towarów .	„	41,225.300	(„ 876.507)
razem zatem	K.	53,539.100	(+K. 741.003)

Kolej miejska we Wiedniu. Prowizoryczne obliczenie wykazuje przychody w marcu 1903 z przewozu osób K. 365.100 (2,625.100 podróżnych)
„ towarów „ 51 000 (28.000 ton)
razem K. 416.100.

W porównaniu z ruchem w miesiącu marcu 1902, w roku bieżącym okazuje się zmniejszenie przychodu o K. 20.913 (—229.100 podróżnych) podczas gdy ruch towarowy wykazuje przyrost o K. 2.941 (+100 ton). Znaczne zmniejszenie się ruchu osobowego przypisać należy okoliczności, iż w obecnym roku święta wielkanocne przypadły na kwiecień podczas gdy roku zeszłym cały dochód z ruchu świątecznego wpłynął już w marcu, ruch zaś świąteczny na przychody koleji miejskiej bardzo znaczny wpływ zawsze wywiera. W ogólności przychody za czas o 1 stycznia do 30 marca b. r. w stosunku do tego samego czasokresu roku zeszłego zmniejszyły się przy ruchu osobowym o K. 43.599 (— 292.000 osób) przy ruchu ciężarowym zaś zwiększyły się o K. 700 (+ 3.700 ton.)

„TLEN“.

W sali Tow. lekarskiego odbyło się walne zgromadzenie akcyonaryuszów lwowskiej fabryki chemicznej „Tlen“, mieszczącej się na Zamarstynowie.

Na szczególną uwagę zasługuje ta fabryka z wielu względów, przedewszystkiem, że powstawszy

w najcięższych chwilach ogólnej depresyi, dźwignęła się jednak i rozwijając się bardzo pomyślnie, dowodzi, że można u nas coś zrobić na polu przemysłu.

Powstała nie środkami spekulantów, ale siłami ludzi, którym przedewszystkiem przyświecała idea.

Ludzie, którzy wzięli w swe ręce kierunek fabryki, w trudnych ekonomicznych stosunkach zoryentowali się szybko, poprowadzili interes zdrowo i utrwalili go na silnych jak na dzisiaj podstawach. Interesującem jest, z jakich sfer rekrutują się członkowie stowarzyszenia. Otóż na 140 członków jest 14 profesorów uniwersytetu i politechniki, 27 lekarzy, 16 techników, 7 chemików, 9 przemysłowców, 6 adwokatów, 5 urzędników, 5 z arystokracyi, 3 ze stanu ziemiańskiego, 3 literatów, 6 kobiet i reszta różne zawody.

Fabryka w roku ubiegłym rozszerzyła się znacznie, stawiając nowe budynki i sprawiając nowe maszyny, motory itp.

Równorzędnie stale podnosił się zbyt artykułów, wynoszący w r. z. 100.000 kor.

Zatrudnionych w fabryce było 17 mężczyzn i 39 dziewcząt.

Bilans wykazuje wartość realności 49,839 kor. maszyn i narzędzi 32.714 k. 29 h., zapasów w magazynach za 95.949 k. 59 h.

Czysty zysk do rozdziału pomiędzy stowarzyszonych. wynosi 2077 k. 17 h.

Zgromadzenie wczorajsze zagaił prezes Rady radca dworu prof. dr. Kadyi. W przemówieniu swem skreślił działalność zakładu w roku ubiegłym, która napawa otuchą na przyszłość i rokuje fabryce świetny rozwój.

Po uchwaleniu dyrekcyi na wniosek komisyi kontrolującej absolutoryum, przystąpiono do zmiany paragrafów w statucie, a to na żądanie Banku krajowego, który przystępuje do stowarzyszenia z udziałem 20.000 kor.

Żądanie Banku krajowego co do zmiany statutu, a mianowicie w tym kierunku, aby Bank krajowy miał prawo, jak długo jest członkiem, mianowania dwóch członków Rady nadzorczej i jednego członka dyrekcyi, przyjęto jednogłośnie. Następnie przyjęto wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku i wypłacenia członkom 4 proc. dywidendy. W końcu uchwalono Radzie nadzorczej i członkom dyrekcyi, tj. pp. Słończewskiemu i Bronisławowi Koskowskiemu wśród grzmiących oklasków serdeczne podziękowanie za prace około rozwoju fabryki. Na tem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Przegląd finansowy.

Wieden 3. maja.

(erbe) Dwie większe emisye w środkowej Europie były »wypadkami dnia« ostatnich czasów — 290 milionów marek pożyczki niemieckiej Rzeszy i 125 milionów koron austryackiej renty inwestycyjnej. Emisya austryacka upodobniła się poraz pierwszy do wielu ze swych niemieckich koleżanek tem, że objęło ją »konsorcyum austryackie«, utworzone na wzór »konsorcyum pruskiego« z wszystkich wielkich banków wiedeńskich. (Dotąd bowiem sama grupa rortszyldowska miała faktyczny monopol na operacye finansowe państwa austryackiego).

Między rzeczonemi dwoma emisyami zaszły jednak pewne charakterystyczne różnice. W Niemczech otworzono subskrypcyę, która wydała rezultat nadzwyczajny — u nas lokowanie nowej renty odbywa się bez subskrypcyi u klientów bankowych, spokojnie, bez hałasu. Dość pokaźna część pożyczki niemieckiej znalazła umieszczenie za granicą. Szczególnie francuskie kongregacye, które znów ze względów politycznych rzuciły na targ znaczne partye renty francuskiej, w zamian za nią kupiły wiele z nowej niemieckiej pożyczki (prócz szwajcarskich papierów państwowych). Natomiast nowa renta inwestycyjna austryacka znajdzie umieszczenie w k r a j u prawie w całości — prócz nieznacznej części, przeznaczonej dla niemieckiej klienteli bankowej — i to niedlatego, jakoby targi obce nie miały chęci i zaufania do naszych walorów, lecz jedynie dlatego, że kapitał wewnętrzny dotąd bynajmniej nie przesycił się walorami lokacyjnymi. Wprawdzie eksport efektów w ostatnich latach był czynnikiem wyrównującym bierność naszego bilansu płatniczego, wprawdzie bez niego nie byli byśmy może doprowadzili waluty do tak silnego, jak obecnie, stanu — wobec tego jednak, że dalszy wzrost stałego obdłużenia względem zagranicy nie byłby przecież wolny od niebezpieczeństw i mógłby łatwo przybrać niezdrowy charakter, nie można faktu wyłącznej prawie lokacyi nowej renty n a t a r g u w e w n ę t r z y m nie uważać za objaw zadowalniający pod względem gospodarczym. Operacya odbyła się przy niezwykle wysokich kursach — kurs objęcia wynosił $99^3/_4$ a równocześnie renta koronowa cztero procentowa notowała $101^1/_4$ W podobnie korzystnych warunkach nigdy jeszcze skarb austryacki nie lokował swych pożyczek.

Dalsza jeszcze różnica — w skutkach zaszła między emisyą niemiecką i austryacką i do niej to głównie zdążamy. Emisya austryacka nie wywołała żadnych zmian na targu pieniężnym (głównie wskutek p o w o l n e g o procesu lokowania przez konsorcyum u klienteli); dyskont prywatny, który »ultimo kwiecień« podniósł się do $3^1/_4$%, zaraz potem spadł do 3% i utrzymuje się na niższym poziomie, niż w pierwszej połowie kwietnia. W Niemczech natomiast nastąpiło silniejsze napięcie tem wywołane, że dytychczasowe wpłacenie 220 milionów marek naraz na poczet nowej emisyi do kasy państwa, odebrało targowi dość znaczną część płynnych środków pieniężnych, oraz tem, że subskrybenci już teraz wcale pokaźnią część objętej nowej renty rzucili na targ.

Obecne napięcie w Berlinie jest wywołane jedynie powyższymi przemijającymi momentami i przedstawia objaw zupełnie lokalny. Zresztą targi pieniężne Europy i Anglii znajdują się znów w sytuacyi lżejszej. Płynności gotówki nie były w stanie trwale przemóc liczne chwilowe momenty zwyżkowe. I tak w Paryżu, gdzie wskutek wielkich lokacyi francuskich kapitałów w Anglii i w Ameryce, oraz wskutek silnego zapotrzebowania pieniędzy ze strony skarbu państwa oddawna stosunki targu pieniężnego nie mają cechy tej niezwykłej lekkości i taniości, która je charakteryzowała silnie przez długie lata, — spadek rent, wywołany politycznemi sprzedażami ze strony kongregacyi, antyrepublikańskich żywiołów i wojujących obecnie z rządem *„agents de change“*, przecież nie wyruszył dyskonta prywatnego z poziomu $2^3/_4$%. We Wiedniu termin majowy przynosi zawsze znaczne zapotrzebowanie gotówki na kupon i czynsze mieszkalne Mimoto dyskont, który »ultimo kwiecień« podniósł się na chwilę do $3^1/_4$, Obecnie znów spadł na 3 (jak już wyżej zauważyliśmy) a kursy dewiz w zeszłym tygodniu doznały tylko nieznacznego umocnienia. Czynnikiem wyrównującym na tutejszym targu pieniężnym

jest ponownie podjęte wycofywanie wierzytelności z Anglii w większych rozmiach.

Bank angielski dotąd stopy nie zniżył, na co od czwartku do czwartku czeka się już od miesiąca. »Status« banku nie byłby temu stał w drodze, przeszkodą był jednak przed tygodniem silniejszy eksport złota do Argentyny, jako odpłata za tamtejszy eksport zboża, obecnie zaś znaleziono, że znaczne obłużenie Anglii względem zagranicy (rzecz którejby do niedawna nikt nie chciał uwierzyć!) oraz większe znów w ostatnich czasach wycofywanie obcych kapitałów nie czynią chwili sposobną do zniżenia stopy Mimoto powszechnie jest przekonanie, że ze względu na emisyę pożyczki transwalskiej, która w tym tygodniu ma już przecież nastąpić, bank angielski dla ułatwienia tej operacyi zdecyduje się zejść na $3^1/_2$%.

Na uwagę zasługuje znaczna zwyżka cen srebra w ostatnich dniach. Jest to chwilowe powodzenie zabiegów amerykańskich »silvermenów«, którym udało się przeforsować zaprowadzenie waluty srebrnej na Filipinach, a którzy równocześnie co do sprzedaży trzymają się w rezerwie. W grze jest jednak także zwykła chwilowa spekulacya zwyżkowa.

NOTATKI.

Z Izby handlowej przemysłowej. Na posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej, któremu przewodniczył wiceprezydent p. Schayer, złożył przedewszystkiem sekretarz Izby dr. Stesłowicz obszerne sprawozdanie z czynności prezydyum i biura. Na cenzorów dla filii Banku austro - węgierskiego w Drohobyczu zaproponowano pp. Maryana Bałłandę, dr. Dawida Falka, dr. Marcelego Frenkla, Józefa Kreisberga, dr. Wiktora Lechowskiego, M. Kreppla i Wilhelma Lindenbauma. W sprawie robót przy budowie portu w Nadbrzeziu wystosowała Izba memoryał do Namiestnictwa z prośbą o oddanie tych robót firmom krajowym. W ostatnich dniach odbyły się w Izbie w przedmiocie taryfy cłowej i traktatów handlowych trzy ankiety fachowe: młynarska, nafciarska i drzewa. Do ankiety w sprawie projektu ustawy, mającej nałożyć na przymus oznaczania proweniencyi, wydelegowała Izba pp. Ignacego Russmanna i Marka Weinreba W końcu odczytał jeszcze dr. Stesłowicz pismo Namiestnictwa, wzywające Izbę do wymienienia dwóch delegatów do ankiety, jaka ma się odbyć w roku bieżącym w sprawie reformy podatków domowych.

Z kolei uchwala Izba na wniosek p. Strisowera domagać się od dyrekcyi kolei państwowych zniesienia nowego rozporządzenia z dnia 1 kwietnia b. r., którem nakazano przesyłki, załadowywane przez same strony, odbierać ze stacyj w przeciągu 24 godzin po ich nadejściu pod karą płacenia t. zw. składowego.

Po uchwaleniu wniosku p. Gubrynowicza domagającego się od dyrekcyi poczt odpowiedniego wzmocnienia personalu w urzędzie pocztowym w Szczakowej, wygłosił następnie dr. Stesłowicz dłuższy referat w sprawie projektu ustawy o zapobieganiu nierzetelnej konkurencyi w handlu i postawił cały szereg wniosków, zdążających do zmiany lub usunięcia pewnych postanowień powyższego projektu.

Wnioski te po dłuższej dyskusyi uchwalono „en bloc“.

W końcu posiedzenia przyznaczono tytułem subwencyi Towarzystwu im św. Stanisława Kostki we Lwowie na utrzymanie przytuliska dla terminatorów kwotę 200 kor., zatwierdzono taryfę kominiarską dla miasta Cieszanowa i załatwiono kilka spraw czysto administracyjnej natury.

Konkurs. Wydział „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego“ we Lwowie rozpisuje konkurs na posadę dyrektora biura Towarzystwa. Do posady tej przywiązana jest roczna płaca w kwocie 6.000 koron, której podwyższenie przy szczególnych kwalifikacyach kandydata nie jest wykluczone. Posada zostanie nadaną na rok jeden prowizorycznie, poczem nastąpić może unormowanie kontraktowe dalszego stosunku służbowego. Podania wnosić należy najdalej do dnia 31 maja b. r. na ręce Wydziału Towarzystwa. (Lwów, pl. Halicki l. 10).

Pretensye do funduszów pensyjnych a władza dyscyplinarna Urzędnik ck. uprz. austr. zakładu kredytowego ziemskiego, który z powodu długów został ze służby wydalonym a w następstwie tego także oddalonym z pretensyami do funduszu pensyjnego, wystąpił ze skargą przeciw pomienionemu zakładowi o wypłacanie mu należnych z funduszu tego poborów, Sąd pierwszej instancyi oddalił powoda z żądaniem skargi, natomiast Sąd krajowy wyższy we Wiedniu zmienił wyrok ten i do żądania skargi się przychylił, wychodząc ze założenia, iż pozbawienie urzędnika prawa do poborów z funduszu pensyjnego według statutu tychże fundu szów jest niedopuszczalne. Według statutu tego bowiem traci urzędnik prawo do poborów jedynie tylko wówczas, jeżeli w drodze dyscyplinarnej z powodu zaniedbania obowiązków służbowych, przez rozmyślne lub grube niedbalstwo ze służby wydalonym został. W obecnym wypadku wprawdzie odnośny urzędnik faktycznie ze służby wydalonym został z powodu lekkomyślnego robienia długów, o ile że według treści odpowiedniego przy wstąpieniu w służbę do austr. towarzystwa kredyt. ziemskiego przez każdego urzędnika podpisanego rewersu, robienie długów ostro jest zakazane a w danych okolicznościach i wydaleniem ze służby karane — jeżeli jednak nawet wedle treści tego rewersu może być robienie długów karane wydaleniem ze służby — to nie stanowi ono jeszcze z tego powodu zaniedbania obowiązków służbowych ponieważ zaciąganie długów w zasadzie nie ma nic wspólnego z pełnieniem służby odnośnego urzędnika.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Mińsku litewskim, przez obywateli ziemskich zawiązane, rozwija się bardzo pomyślnie. Członków Towarzystwo liczy 1877, ogólna suma ubezpieczeń wynosi 23,585.477 rb., zysk czysty za rok zeszły równa się 58.823 rb.

Pożyczka m. Warszawy. Warszawa zaciąga milionową pożyczkę, która musi jednak uzyskać uprzednio zezwolenie ministeryum. Nie wiadomo jeszcze, jakie właściwie potrzeby miasta zostaną z tej pożyczki załatwione. Do najpilniejszych należą: rzeźnia, kanalizowanie przedmieścia Pragi, budowa mostu przez Wisłę, budowa gmachów na użytek szkół miejskich, zamiana tramwaju konnego na elektryczny itd.

Targowica. W Krakowie zawiązało się Stowarzyszenie producentów i kupców p. n. „Targo-

wica płodów rolniczych w Krakowie". Jesto stowarzyszenie obliczone na całą Galicyę zachodnią. Prezesem wybrano członka krakowskiej Izby handlowej p. Zygmunta Rescha.

Handel zagraniczny Serbii. Wywóz Serbii w r. 1902 posiadał wartość 72,132.653 fr., czyli o 643,800 fr. większą, niż w roku uprzednim. Dowóz do Serbii przedstawiał wartość 43,933.239fr., cryli o 97.801 więcej niż w r. 1901. Głównym odbiorcą produktów serbskich, bo 57,441.380 fr., są Austro-Węgry.

Zatarg Niemiec z Kanadą Niemcy żądały od Kanady tych samych ulg celnych, z których korzysta Anglia. Gdy po długich rokowaniach Kanada żądanie to odrzuciła, Niemcy obłożyły cłem wyższem towary kanadyjskie. W odpowiedzi na to kanadyjski minister skarbu wygotował nowelę, według której ustanawia się cło dodatkowe (równające się 33 prc. zwykłego) na produkty krajów, które towary kanadyjskie traktują nieprzychylnie.

Konkurs „Gazety Handlowej . (Monografia Steinkellera). Z powodu 50-tej rocznicy zgonu Piotra Steinkellera, przypadającej dn. 11 lutego 1904 r., grono czcicieli jego pamięci postanowiło przygotować wydawnictwo zbiorowe, które będzie miało na celu utrwalenie zasług tego znakomitego pioniera przemysłu polskiego. Wydawnictwo obejmuje między innemi dokładną Monografię działalności konkurs Steinkellera.

Redakcya „Gazety Handlowej", pragnąc ze swej strony przyłączyć się do upamiętnienia pracy tego męża, zasłużonego około rozwoju naszych stosunków gospodarczych, porozumiała się z wydawcami zaprojektowanej książki i ogłasza niniejszem na rzeczoną Monografię.

Redakcya przeznacza rub. 250 na nagrodę za najlepszą pracę, odpowiadającą poniżej wymienionym warunkom.

Praca, na konkursie tym nagrodzona, zostanie przyjętą i ogłoszona przez wydawców książki, poświęcone pamięci Steinkellera, i autor, niezależnie od nagrody rub. 250, otrzyma honoraryum w stosunku rub. 50 za arkusz druku.

Warunki konkursu:

1) Monografia działalności Steinkellera ma zawierać dokładną charakterystykę osoby i prac tego męża. W szczególności powinna odtworzyć całą jego działalność wzakresie rozwoju przemysłu techniki i handlu

2. Monografia powinna mieć za punkt wyjścia przedstawienie stanu ekonomicznego kraju w chwili gdy Steinkeller rozpoczął swe prace, i zakończyć się opisem stanu gospodarczego w dobie upadku Steinkellera.

3. Rozmiary pracy mają wynosić 5 - 7 arkuszy druku zwykłego formatu książkowego (t. zw. szesnastki).

4. Termin nadsyłania prac oznacza się po dzień 1. października 1903 r.

5. Każda praca nadesłana powinna być zaopatrzona godłem, a do niej dołączyó należy zapieczętowaną kopertę z tem samem godłem zewnątrz i z nazwiskiem, mieszczącem się wewnątrz koperty.

Prace nadsyłać należy pod adresem „Gazety Handlowej", Warszawa Szpitalna 10.

7. Praca, uznana w warunkach tego konkursu za najlepszą, otrzyma jako nagrodę rub. 250 i odstąpiona być powinna wydawcom zbiorowej książki, poświęconej pamięci Steinkellera. Wydawcy tej książki ze swej strony zobowiązują się ją przyjąć, ogłosić i wynagrodzić w stosunku rub. 50 za arkusz druku.

8. Skład sędziów stanowią pp.: Aleksander Czajewicz, Karol Deike, Feliks Kucharzewski, Władysław Rawicz, Aleksander Rosset i redaktor „Gazety Handlowej", Stanisław Aleksander Kempner.

Praca ma być napisana przystępnie i jasno, lecz odznaczać się zarazem zaletami literackiemi

---

Zmiany stopy procentowej.

Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku uchwałą Rady nadzorczej z dnia 16 marca r. b. zniżyło stopę procentową od pożyczek wekslowych z $6^1/_2$% na 6%, odtąd więc pobiera od pożyczek skryptowych 5%, od weklowych 6%, zaś płaci od wkładek 4%.

Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie wprowadziło dla członków urzędników wyżej rangi 9-ej dział pożyczek długoterminowych na zastaw pensyi z podkładem polic życiowych przy oprocentowaniu po 7%, t. j. o 1% niżej od stopy procentowej w innych działach.

Towarzystwo pożyczek i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Jezierzanach zniosło wszelkie dodatki do stopy procentowej, pobierane jako zwrot wydatków gospodarczych, pozostawiając stopę odsetek płaconych od wkładek 6% i pobieranych od pożyczek 8%. Młode stowarzyszenie postąpiło znów krok naprzód, a choć na razie w zniżeniu stopy procentowej nie wyprzedza jeszcze innych owszem pozostaje za innemi, to jednak można liczyć, że pomyślny dotąd i prawidłowy rozwój dozwoli niezadługo na zniżenie oprocentowania wkładek a zarazem na dalszy krok w zniżeniu odsetek pobieranych.

Zmiany osobiste.

Do składu dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Mikulińcach wszedł p. Włodzimierz Grabowiński, radca sądowy, zaś na zastępcę wybrano ks. Jana Sołtysa.

Stanowisko dyrektora kierownika w składzie dyrekcyi Banku zaliczkowego w Stanisławowie po ś. p. Janie Klimuntowskim objął p. Józef Hendrychowski, zaś na jego miejsce do dyrekcyi powołany został p. Stefan Kakowski.

Nowe stowarzyszenia:

Kołaczyce. Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Spółka zarej. w sądzie obwodowym jako handlowym w Jaśle dnia 14 listopada 1902, l. cz. Firm. 162/2. Zarząd: Ks. Franciszek Małek, Stanisław Wiejowski i Paweł Sękowski.

Królówka. Spółka mleczarska. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Statut z dnia 8 grudnia 1902 zarej. w sądzie krajowym jako handlowym w Krakowie dnia 13 stycznia 1903 l. cz. Firm. 10/3. Zarząd: Ks. Franciszek Pawlikowski, Józef Brzegowy i Marcin Stochel.

Krzeszowice. Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Statut z dnia 11 stycznia 1903 zarej. w sądzie krajowym jako handlowym w Krakowie dnia 6 lutego 1903, l. cz. Firm. 42/3. Zarząd: Walery Krawczyński, Jan Piętakiewicz i Jan Walczowski

Wykreślenia:

Łańcut. „Towarzystwo handlowe w Łańcucie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.“

(Uchwała z dnia 22 listopada 1972. l. cz. Firm. 417/2).

Opaka. „Hannowersch-galiz. Petroleum Gesellschaft „Opaka“, registr. Genoss. mit beschränkter Haftung.“

(Uchwała z dnia 8 listopada 1902, l. cz. Firm. 214/2).

Bibliografia.

Demetrykiewicz M. O ekonomicznem znaczeniu ubezpieczenia od ognia. (Odbitka z XII. Rocznika asekuracyjno-ekonomicznego). 8-ka str. 6. Lwów 1903.

Dutlinger Edward. Zabezpieczenie przyszłości pracowników handlowych. 8 ka, str. 28. Warszawa, 1903. Skł. gł. w księgarni G. Centnerszwera-kop. 20.

Przyczynki do badań potrzeb ekonomicznych i technicznych gospodarstw włościańskich. 8-ka, str. 78. Lwów, 1902. Nakład Zarządu Tow. Kółek rolniczych.

Starzyński Stanisław i Głąbiński Stanisław, Sprawozdanie w sprawach ekonomicznych, przedstawione Kołu polskiemu przez komisyę, powołaną uchwałą z dnia 29. października r. b. celem sformułowania „postulatów“ „Koła“. 4-ka, str. 12. Wiedeń, 1902.

Sprawozdanie zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, tudzież związku powiatowych kas dla chorych za rok 1901. 4-ka, str. 55. Lwów, 1902. Nakł. Zakładu ubezp. robotn. od wypadków.

Grabski Stanisław dr. Zarys rozwoju idei społeczno-gospodarczych w Polsce od pierwszego rozbioru do roku 1831, tom I., od pierwszego do trzeciego rozbioru (Odbitka z „Przeglądu polskiego“) 8-ka, kt. nl. 1. str. 283, kt. nl 1. z 5 potretami. Kraków, 1903. Nakł. administracyi „Przeglądu polskiego“, w komisie u Spółki wydawniczej polskiej.

Marchlewski J. B., dr. Stosunki społeczno-ekonomiczne w ziemiach zaboru pruskiego. 8-ka kt. nl 2, str. III. 389 i nl. 2. Lwów, 1903. Polskie Towarzystwo Nakładowe skł. gł. w Towarzystwie wydawniczem.

Spasowicz Włodz. i Piltz Erazm. Potrzeby społeczne w Królewstwie Polskiem, praca zbiorowa pod redakcyą... tom 1. 8-ka, str. 4 nlb., 189 i nlb. Kraków, 1902. Skł. gł. w księgarni Spółki wydawniczej polskiej.

Chankowski Henryk. Wykład popularny buchalteryi pojedyńczej i podwójnej z uwzględnieniem metod: włoskiej, amerykańskiej, niemieckiej, francuskiej i trzechkontowej. Podręcznik praktyczny dla osób, chcących wyuczyć się buchalteryi, lub w niej się wydoskonalić. Nagrodzony dyplomem „Mention Honorable“ na międzynarodowym konkursie prac wiedzy handlowej na wszechświatowej wystawie paryskiej w 1900 roku. Ułożył na podstawie 31-letniej praktyki handlowej... Handel detaliczno-hurtowy towarowy. Zeszyt II. 8-ka, str. 65—112. Warszawa, 1903. Nakład Kursów buchalteryjnych H. Chankowskiego.

— Wykład popularny korespodencji handlowej. Podręcznik praktyczny dla kupców, handlowców, tudzież osób prowadzących korespondencję handlową. lub chcących się w niej wydoskonalić. Ułożył na podstawie 31-letniej praktyki handlowej... Zeszyt 2-gi. 8-ka, str. od 65—112. Warszawa, 1903. Nakład kursów buchalteryjnych H. Chankowskiego.

— Dyskonto weksli i rachunki bieżące. Metody rachunków bieżących: dodatnia, ujemna, drabinkowa i saldowa. Ułożył na podstawie 31-letniej praktyki handlowej... Wykład popularny. 8-ka, str. 118. Warszawa, 1903. Nakład kursów buchalteryjnych H. Chankowskiego, kop. 75.

Od Administracyi.

Pismo nasze wychodzi regularnie w pierwszej i w drugiej połowie każdego miesiąca. Wysyłka uskutecznioną bywa również jak najregularnej.

Upraszamy zatem usilnie wszystkich naszych PT. Odbiorców by **natychmiast** reklamowali w razie gdyby jeden z poszczególnych numerów **„Dobrobytu“** Ich nie doszedł.

Prosimy również o nadesłanie przedpłaty celem ustalenia nakładu.

Odpowiedzialny Redaktor i Wydawca:

Jan Kaźmierz Zieliński.

Kursa porównawcze giełdy wiedeńskiej.

A. Ogólny dług państwa.

	22/4	5/5
Jednolity dług państwa w banknotach . . .	100·75	100·65
Jednolity dług państwa w srebrze	100·75	100·65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. . .	174·—	174·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4, pr. . .	153·90	153·65
„ „ 1860 po 100 zł. 4, pr.	185·50	183·—
„ „ 1864 po 100 zł.	251·—	249·—
„ „ 1864 po 50 zł.	251·—	249·—
Listy zast. domen państw. 120 zł. 5 pr.	304·30	302·—

B. Dług państwa
(wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	22/4	5/5
Austr. renta złota wolna od pod. za 100 zł. 4 pr.	121·65	121·20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	101·30	101·10
Austr. renta inwestyc. wolna od podatku . .	94·—	93·90

C. Obligacye kolejowe.

	22/4	5/5
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. . .	100·35	100·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·70	119·70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	129·60	129·10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·25	100·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. 4 pr. .	100·10	100·10

Obligacye pierwszeństwa
(kolejowe)

	22/4	5/5
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. . . .	114·80	114·80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. .	100·35	100·35
Kol. galic. Karola Ludwika za 100 zł. 4 pr. .	100·10	100·15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 K. 4 pr.	100·20	100·10

D. Dług państwa
(krajów korony węgierskiej.

	22/4	5/5
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	121·45	121·50
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. wolna od podatku	99·60	99·55
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 pr. .	157·85	158·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) . . .	202·—	202·75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.) . . .	202·—	202·—

E. Inne publiczne pożyczki.

	22/4	5/5
Poż. reg. Dunaju z r. 1899 4 pr.	107·75	108·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 za 200 kor. 4 pr. .	99·50	99·50
Bukowińskie obl. propinacyjne za 100 zł. 5 pr. .	104·—	104·—
Gal. poż. kraj. z r. 1893 za 200 kor. 4 pr. .	99·30	99·20
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. . .	99·45	99·45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96·35	96·35
Poż. miasta Lwowa z r. 1900 $4^1/_2$ proc. . .	101·70	101·70

F. Listy zastawne.
Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

	22/4	5/5
Austr. zakł. kr. ziem. 50 l. 4 pr.	99·50	99·35
Bukowiński zakł. kred. ziem. 5 pr.	105·25	105·25
„ „ „ „ 4 pr.	98·25	98·25
Bukowińskiej Kasy Oszcz. 4 proc. . . .	97·65	97·65
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. 5 pr.	111.50	112·40
„ „ „ „ 50 l. $4^1/_2$ pr.	101·10	102·—
„ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr. . .	97·50	98·60
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. 56 l.	97·75	98·90
„ „ „ „ 4 pr. 41 l.	99·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ l.	102·15	102·90
Banku kraj. $57^1/_2$ l. za 200 kor. 4 pr. . . .	99·—	99·60
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	101·75	102·75
Banku kraj. oblig. kom. 4 emisya 45 l. 4 pr. .	99·—	100·—
Austr.-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr. . . .	101·20	101·20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	101·20	101·20

G. Obligacye
z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	22/4	5/5
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. . .	100·85	100·75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. . .	100·85	100·60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. . .	101·10	100·80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. . .	100·85	100·60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. K 3·6 proc.	94·40	94·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. .	99·65	99·80

	22/4	5/5
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. . . .	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. . .	111·15	108·75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. . .	111·10	108·75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. . .	99·50	99·40

H. Losy
(za sztukę).

	22/4	5/5
3% losy prem. Austr. Zakład. kred ziem. emisya z r. 1880 po 100 fl.	275·—	281·—
3% losy prem. Austr. Zakład. kred. ziem. emisya z r. 1889 po 100 fl.	273·—	—·—
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·10	20·—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. . .	434·—	438·—
Clary 40 zł. mk.	170·—	170·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84·15	84·25
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74·—	74·—
Losy reg. Dunaju z r. 1870 po 100 zł. 4 pr. .	280·—	280·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	70·—
Palffy 40 zł. mk.	175·—	175·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55·10	54·90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27·—	27·—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	71·—	68·—
Salma 40 zł. mk.	233·—	237·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74·—	75·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	270·—
Losy miasta Wiednia kom. 100 zł.	442·—	440·—

J. Akcye
banków (za sztukę).

	22/4	5/5
Banku Anglo Austr. 240 kor.	274·—	274·—
Zakład kred. dla handlu i przem. 160 zł. . .	670·75	671·75
Galic. banku hipot. 200 zł.	541·—	521·50
„ „ dla hand. i przem. 200 zł. . .	335·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł. . . .	410·40	413·50
„ Austro-węg. 1.400 kor.	1601·—	1613·50
„ Związk. (Unionbank) 200 zł. . . .	524·—	532·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł. . . .	249·—	247·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	252·—	252·—

K. Akcye
Przedsiębiorstw transportowych.

	22/4	5/5
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410·—	410·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	394·—
Kolei półn. ces. Ferd 1.000 zł. mk. . . .	5540·—	5550·—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pier.) 200 zł. . . .	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	583·—	573·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	392·—
„ państwowych 200 zł.	683·—	685·50
„ południowej 200 zł.	40·75	47·50
„ węg. galic. I. 200 zł.	444·—	409·—
Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	858·—	860·—

L. Akcye
Przedsiębiorstw przemysłowych.

	22/4	5/5
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	692·—	676·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	882·—	946·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	388·75	385·75
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. . . .	1665·—	1676·—
Schodnicy 500 kor.	655·—	705·—
Tureck. zarz. tytoniow. 200 franków . . .	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	410·—	385·—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.*)	—·—	—·—
Fabr. wag. w Sanoku po 500 K.*)	—·—	—·—
Tow. dla gal. przedsięb. elektr. wod. po 200 zł.*)	—·—	—·—

M. Weksle.

	22/4	5/5
Londyn za 10 funt. szt.	239·75	239·70
Paryż za 100 franków	95·30	95·275
Petersburg za 100 rubli	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·—	116·975
Włoskie banki	95·20	95·275
Francuskie banki	95·30	95·275
Szwajcarskie banki	95·175	95·020

N. Waluty.

	22/4	5/5
Dukat cesarski	11·34	11·32
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·07
20-markówka	23·42	23·43
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	116·92	116·975
Włoskie banknoty za 100 lir	95·20	95·25
Ruble	252·75	252·50

*) Nie notowane na giełdzie wiedeńskiej.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.